

Pius XII „zjednoczenie dusz naszych z Chrystusem i zapewnienie ich świętości przez Boskiego Zbawiciela, aby był uwielbiony Chrystus, a przez Niego i w Nim Trójca Przenajświętsza“ (MDH 93), po drugie, metodą homilii jest po prostu naśladowanie sposobu w jaki przemawiał Chrystus Pan. Rozwinięcie tych prawd domaga się już nowego artykułu.

Kraków

Ks. WACŁAW ŚWIERZAWSKI

O. Franciszek Małaczyński OSB, Tyniec

NOWY RYTUAŁ DLA POLSKI

Z imieniem Jana XXIII wiąże się zatwierdzenie nowego rytuału dla Polski, którego oficjalny tytuł brzmi: COLLECTIO RITUUM CONTINENS EXCERPTA E RITUALI ROMANO ECCLESII POLONIAE ADAPTATO. Tytuł nawiązuje do pełnego rytuału dla Polski zatwierdzonego przez papieża Piusa XI dekretem Świętej Kongregacji Obrzędów z dnia 14 grudnia 1927 r.¹ Rytuał ten został wydrukowany w Katowicach i stąd obok nazwy „rytuał polski” powstała nazwa potoczna „rytuał katowicki”, chociaż diecezja katowicka zachowała w znacznej mierze rytuał wrocławski. Ks. Michał Kordel w obszernej recenzji ogłoszonej na łamach *Gazety Kościelnej* p. t. *Od kolebki aż do grobu* pisał o t. zw. rytuale katowickim następująco:

„Nowy Rytuał czy dla Polski? Jeżeli chodzi o pewne i nam właściwe ceremonie czy obrzędy, to rytuał obecnie wydany, uwzględnia niektóre nasze tradycje liturgiczne. Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę dopuszczenie języka polskiego (a więc zrozumiałego dla ogółu wiernych), to rytuał ten nie jest dla Polski, bo poza pewnymi dawno już uzyskanymi ustępstwami na korzyść języka krajowego, nic nowego pod tym względem nie przynosi. Prawie wszystko jest po łacinie, a polskim go chyba nie nazwiemy dlatego, że nam właściwe zwyczaje liturgiczne zawiera, ale po łacinie.

Jeżeli się czyniło starania w Rzymie o zatwierdzenie nowego rytuału dla Polski przeznaczonego, to należało właśnie uwzględnić nasze warunki i potrzeby ogółu wiernych, którzy jeszcze chętnie biorą udział w czynnościach liturgicznych (coprawda zewnętrznie tylko i biernie) w rytuale są przecież drugorzędne ceremonie i nieistotne modlitwy czy przemówienia, które same aż się proszą, by je w zrozumiałym języku, a więc po polsku przed słuchającymi czy przyjmującymi sakrament wypowiedzieć. Jeżeli

¹ *Rituale Romanum Pauli V Pontificis Maximi jussu editum, aliorumque Pontificum cura recognitum, atque auctoritate Ssmi D. N. Pii Papae XI ad normam Codicis juris canonici accomodatum, Ecclesiis Poloniae adaptatum et ab eodem Ssmo D. N. Pio Papa approbatum, Editio typica, Katovicis, Typis officinae typographicae Catholicae, 1927 (pag. VIII + 1060).*

inne diecezje — jak to zobaczymy wkrótce mają w swych rytuałach niektóre formuły, prawie wszystkie modlitwy i przemówienia w języku narodowym i takich rytuałów dziś używają, to czemużby i u nas nie mogło być podobnie”².

Przy końcu swojej recenzji Ks. Kordel pisał: „Jakie będą przyszłe koleje naszego rytuału — nie wiem. Obawiam się tylko, by tak wielki trud i nakład nie poszły na marne. Choć obecny rytuał nie jest taki, jakiegoby życzyła sobie większość duchowieństwa w Polsce, to jednak na teraz jest dobry. Trzeba go wziąć do rąk, przestudiować go, a w przyszłości niedalekiej zabrać się do wydania lepszego i dla nas korzystniejszego rytuału”.

Druga wojna światowa odsunęła sprawę nowego opracowania rytuału na dalsze lata. Dopiero po wojnie i po okrzepnięciu organizacji kościelnej Episkopat Polski powziął decyzję o opracowaniu nowego rytuału z zastosowaniem języka polskiego. W chwili powzięcia tej decyzji na terenie Polski były w użyciu 3 rytuały: 1) na terytorium diecezji Polski centralnej używano t. zw. rytuału katowickiego, 2) na terytorium archidiecezji wrocławskiej i diecezji z niej powstałych używano rytuału wrocławskiego⁴, 3) diecezja warmińska posługiwała się własnym rytuałem⁵. Rytuał wrocławski i warmiński wywodzą się tak jak katowicki z Rytuału piotrkowskiego i wykazują wyraźne pokrewieństwo z naszym rytuałem ale zawierają znacznie więcej języka polskiego niż rytuał polski. Niestety język ten często jest przestarzały lub nosi cechy gwarowe. Przemieszczenie ludności domagało się ujednostajnienia obrzędów we wszystkich diecezjach Polski. Ze względu na odbywającą się ogólną reformę liturgii zdecydowano narazie nie opracowywać całego rytuału lecz tylko te jego wyjątki, które potrzebne są w codziennym życiu chrześcijańskim. Decyzja ta była słuszna, ponieważ w czasie opracowywania i druku rytuału dokonano szeregu reform w obrzędach roku kościelnego wiążących się z rytuałem.

² Ks. M. Kordel, *Od kolebki aż do grobu*. Z okazji wydania nowego Rytuału Rzymskiego dla Polski uwag historyczno-liturgicznych kilka, Przedruk z *Gazety Kościelnej*, Lwów 1928, s. 29 nn.

³ Dz. cyt. s. 77.

⁴ *Appendix ad Rituale Romanum pro dioecesi Wratislaviensi jussu et approbatione Adolphi Cardinalis Bertram Principis — Episcopi Wratislaviensis edita*, Wratislaviae 1929, oraz *Supplementum Rituum editum pro his parochiis dioecesis Wratislaviensis in quibus jam longissimo tempore sunt in usu*, impressum ex permissione Ordinarius Dioecesis Wratislaviensis, Wratislaviae 1929.

⁵ *Collectio Rituum in usum cleri dioecesis Warmiensis ad instar appendicis Ritualis Romani cum approbatione Sanctae Rituum Congregationis*, Ratisbonae 1939.

OPRACOWANIE RYTUAŁU

Nowy rytuał opracowano w latach od 1953 do 1956. Opracowywała go Komisja pod przewodnictwem śp. Ks. Biskupa Tadeusza Zakrzewskiego w skład której wchodził: J. E. Ks. Biskup Bieniek, Ks. Infulat (obecnie Biskup) Dr Andrzej Wronka, Ks. Kanonik Jan Adamecki i O. Franciszek Małaczyński OSB. Układ rytuału postanowiono oprzeć na Rytuale Rzymskim zreformowanym przez Piusa XII. Układ ten jest znacznie jaśniejszy niż wydanie pokodeksowe Piusa XI. Rytuał dzieli się na dwanaście tytułów i Dodatek obejmujący cztery części. Wszystkie błogosławieństwa zgrupowano w tytule IX *De benedictionibus* i zastosowano logiczny podział na grupy. W naszym rytuale polskim postanowiono narazie opuścić tytuł *De processionibus* oraz przenieść na koniec rytuału tytuł *De Exsequiis*, który w Rytuale Rzymskim nadal tkwi między sakramentami.

W tłumaczeniu tekstów Komisja kierowała się instrukcją Stolicy Apostolskiej, która domaga się użycia „współczesnego języka literackiego z wykluczeniem archizmów i wulgaryzmów”. Aby zapewnić poprawność przekładów wielokrotnie zasięgano porady literatów i językoznawców. Wszystkie psalmy użyte w rytuale przejrzał Jan Parandowski. Teksty modlitw poprawiali literaci grupujący się około *Tygodnika Powszechnego*. Gdy chodziło o wybór przekładu hymnu *Veni Creator* rozpisano ankietę, w której wypowiedzieli się: Ks. A. Klawek prof. U. J., śp. J. Kleiner prof. U. J., S. Pigoń prof. U. J., I. Sławińska prof. K. U. L., Cz. Zgorzelski prof. K. U. L., śp. W. Bąk, A. Gołubiew, K. Iłakowiczówna, H. Malewska, M. Morstin-Górska, Z. Starowieyska-Morstinowa, J. Turowicz, J. Zawieyski. Prawie jednogłośnie wskazano na przekład Leopolda Staffa. Dla uściślenia przekładu zaproponowano poprawki. Bardzo trafne poprawki wniósł Ks. Jan Zieja. W dalszej fazie prac duży wkład wnieśli poloniści z Wydawnictwa Kurii Diecezjalnej w Katowicach. W pracy nad przekładem dawał się we znaki brak słowników łaciny średniowiecznej. Słowniki łaciny klasycznej zupełnie nie wystarczają przy tłumaczeniu tekstów liturgicznych powstałych w średniowieczu.

Opracowano na nowo rubryki, wykorzystując zdobycze ruchu liturgicznego. Rubryki bardzo często zwracają uwagę na konieczność wyjaśniania obrzędów wiernym oraz na ich czynny udział.

Melodie do polskich tekstów ustaliła Podkomisja dla spraw muzyki sakralnej pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Dr Stanisława Jakiela. Z pośród dostarczonych projektów Komisja wybrała melodię *Ciebie Boże chwalimy* oraz melodie antyfon i psalmów opracowane przez O. Benedykta Szczanieckiego OSB i melodię responsorium *Przybądźcie święci Boży* skomponowaną przez Ks. Prof. Dr Mieczysława Jankowskiego. Ponieważ hymny w polskim przekładzie zachowały rytmikę oryginału, zachowano autentyczne melodie gregoriańskie, jakkolwiek komisja miała do wyboru także inne melodie.

ZATWIERDZENIE RYTUAŁU

Komisja zakończyła swe prace w roku 1956 i z końcem tego roku rytuał został przesłany do Świętej Kongregacji Obrzędów dla uzyskania zatwierdzenia. Korespondencja z Kongregacją przeciągnęła się do r. 1959. Po wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości, rytuał został zatwierdzony 23 października 1959. W układaniu dekretów zatwierdzających nowe rytuały Kongregacja posługuje się schematem, który uzupełnia tytułem zatwierdzonej księgi, dlatego w dekreście zatwierdzającym znalazła się wzmianka o obrzędach chrztu dorosłych, których nie ma w rytuale oraz o formule *Ego coniungo vos in matrimonium*, której w rytuale polskim nigdy nie było. Podobne nieścisłości występują w dekreście zatwierdzającym rytuał dla diecezji amerykańskich⁶. Ponieważ już w czasie druku rytuału Święta Kongregacja rozszerzyła zakres języka krajowego w innych rytuałach dwujęzycznych, dekret Kongregacji został uzupełniony dekretem Prymasa Polski, który rozszerzył zakres języka polskiego przy udzielaniu sakramentów chorym.

DRUK NOWEGO RYTUAŁU

Wydanie rytuału powierzono Wydawnictwu Kurii Diecezjalnej w Katowicach, które przygotowało rytuał do druku w porozumieniu z Komisją Liturgiczną Episkopatu. Przygotowując rytuał do druku uwzględniono wszystkie zmiany wynikające z Kodeksu rubryk ogłoszonego przez Ojca św. Jana XXIII⁷ oraz wydanych przez Świętą Kongregację Obrzędów *Zarządzeń dla wydawców ksiąg liturgicznych*. Praca wydawnicza była bardzo uciążliwa z powodu braku drukarni wyspecjalizowanej w wydawaniu ksiąg liturgicznych, braku czcionek nut gregoriańskich itp., do których dołączyły się znane ogólnie trudności w otrzymaniu odpowiedniego papieru. Dlatego rytuał ukazał się na półkach prawie równocześnie z wejściem w życie, chociaż przewidywano trzy miesiące na przeprowadzenie i zapoznanie się z nim przez duchowieństwo i wiernych. Nakład 24250 egzemplarzy pozwolił zaspokoić potrzeby kraju. Przesunięcie tytułu *De exsequiis* na koniec rytuału pozwoliło na stosowanie dwojakiej oprawy: jednotomowej obejmującej całość lub dwutomowej, w której pogrzeb jest oprawiony osobno. Ponadto wydrukowano w nakładzie 10.000 same teksty pogrzebu pt. *Esequiale*. W druku znajduje się książeczka zawierająca teksty potrzebne przy nawierzaniu i zaopatrywaniu chorych p.t. *De cura infirmorum*.

SZATA GRAFICZNA RYTUAŁU

Teksty polskie wydrukowano czcionką szerszą i umieszczono w szerszej kolumnie tak, że wyraźnie dominują one nad tekstem łacińskim, który pozostał przy tych tekstach jako źródło. W rubrykach uwydatniono

⁶ *Collectio Rituum ad instar appendicis Ritualis Romani pro dioecibus Statuum Foederatorum Americae Septentrionalis, Milwanchiae 1954.*

czarnym półgrubym drukiem czynności kapłana, co ułatwia orientację w czasie obrzędów liturgicznych. W dłuższych obrzędach zastosowano podział na części na wzór podziałów wprowadzonych w *Ordo hebdomadae sanctae instauratus*. Podobne podziały zastosowano obecnie w Mszałe Rzymskim oraz w 2 części Pontyfikału Rzymskiego. Wydawnictwo Desclée bezinteresownie pozwoliło na zastosowanie w nutach znaków rytmicznych szkoły solesmeńskiej, które stanowią własność tego wydawnictwa. Wyda-wnictwo Desclée nie udziela tego pozwolenia wielkim firmom wydawniczym w innych krajach, tak że muszą one albo wogóle zrezygnować ze znaków rytmicznych (np. Wydawnictwo Mame w nowym rytuale francuskim) albo stosować inne znaki (np. Pustet w nowym rytuale niemieckim). Dzięki życzliwości wydawnictwa Desclée mamy w rytuale znaki rytmiczne znane księżom i organistom z innych ksiąg choralnych, co znacznie ułatwia poprawne wykonanie melodii. W tekstach psalmów drukiem półgrubym i kursywą uwydatniono zgłoski akcentowane i kadencje tak, że zbyteczne staje się wydawanie osobnych kancjonałów pogrzebowych zawierających te ułatwienia.

ZAWARTOŚĆ RYTUAŁU

Nowy rytuał dzieli się na 11 tytułów i zawiera obrzędy Sakramentów i Sakramentaliów z nimi związanych, 39 błogosławieństw, Litanie, hymny: *O Stworzycielu Duchu przyjdź, Ciebie Boże chwalimy*, oraz obrzędy pogrzebu dorosłych i dzieci.

W tytule I podano odrębnie cały obrzęd Chrztu jednego dziecka i kilku dzieci, a opuszczono obrzędy Chrztu dorosłych w Polsce rzadko używane. W języku łacińskim pozostały egzorcyzmy i forma sakramentalna. Rubryki wskazują momenty, w których można objaśniać obrzęd Chrztu.

Tytuł II zawiera obrzędy Bierzmowania chorych w niebezpieczeństwie śmierci. W języku łacińskim pozostała forma sakramentu. W czasie Bierzmowania zdrowych komentator może korzystać z tekstów polskich, natomiast biskup narazie będzie posługiwał się łacińskimi tekstami Pontyfikału Rzymskiego.

Tytuł III zawiera modlitwy związane z sakramentem pokuty. Podano formułę błogosławieństwa przed wyznaniem grzechów i formułę rozgrzeszenia. Drugi rozdział tego tytułu podaje obrzęd absolucji generalnej dla świeckich tercjarzy.

Następny tytuł poświęcony Najświętszemu Sakramentowi zawiera obrzędy komunii chorych i wiatyku oraz obrzęd błogosławieństwa eucharystycznego. Bezpośrednio przed komunią chorych odmawia się Modlitwę Pańską oraz krótką parafrazę modlitwy *Libera nos, quaesumus, Domine*, w języku polskim. W razie udzielania Wiatyku przed Modlitwą Pańską chory odnawia przymierze Chrztu św.

Bardzo dokładnie podano obrzędy wystawienia N. Sakramentu w mon-

stranej i w puszcze. Rytuał podaje nową melodię hymnu *O zbawcza Hostio*. Nie wyklucza ona jednak używania innych melodii. Hymn *Tantum ergo* można śpiewać po łacinie lub po polsku. Werset i modlitwa powinny być wykonane w tym samym języku co hymn. Przepisy o przykłonieniu zostały uzgodnione z najnowszym wydaniem mszału rzymskiego.

Tytuł VI zawiera obrzędy namaszczenia chorych, modlitwy przy nawiedzeniu chorego, obrzęd błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym na godzinę śmierci oraz modlitwy przy konających. W obrzędach sakramentu Namaszczenia chorych, przed namaszczeniem przewidziano krótką litanie za chorego. Dawniej rytuał przepisywał odmawianie psalmów pokutnych i Litanii do WW. Świętych. W praktyce przepis ten nie był stosowany. Natomiast poza nagłymi wypadkami bez trudności można odmówić krótką litanie jednocząc w ten sposób obecnych wę wspólnej modlitwie za chorego. W języku łacińskim pozostała modlitwa przy wyciągnięciu ręki oraz formuły towarzyszące namaszczeniu. Inne modlitwy odmawiane w języku polskim będą zrozumiałe dla chorego oraz jego otoczenia i zapewne przyczynią się do zwalczania przesądów, że Namaszczenie chorych ma bezpośredni związek ze śmiercią. Na wypadek bezpośredniego niebezpieczeństwa śmierci przewidziano specjalną krótką modlitwę. W rozdziale o nawiedzeniu chorych podano tylko jedną formułę. Inne będzie zawierała książeczka *De cura infirmorum*. Modlitwy przy konających wszystkie są w języku polskim i mogą być odmawiane nie tylko przez kapłana, lecz także przez świeckich towarzyszących konaniu.

Zupełną nowością w naszym rytuale jest zawarty w tytule VI *Ritus continuus infirmum muniendi sacramentis extremis*, który należy stosować wówczas, gdy udziela się choremu razem Wiatyku i Namaszczenia chorych. Porządek udzielania sakramentów jest wówczas następujący: Pokuta, Namaszczenie chorych, Bierzmowanie, Wiatyk, Błogosławieństwo apostołskie. Podobny porządek przewidują rytuały: niemiecki⁷, amerykański⁸ i luganeński⁹, które poprzedziły rytuał polski. Natomiast ostatnio zatwierdzony belgijski rytuał dla chorych¹⁰ przepisuje porządek następujący: Pokuta, Bierzmowanie, Namaszczenie chorych, Błogosławieństwo apostołskie, Wiatyk. Dopóki Stolica Apostolska nie ogłosi obrzędu obowiązującego w całym Kościele łacińskim, będziemy się trzymali naszego nowego rytuału.

Obrzędy sakramentu małżeństwa, które zawiera tytuł VII, zostały wzbogacone przez rozwnięcie skrutynium poprzedzającego wyrażenie zgody na małżeństwo oraz formuł towarzyszących nałożeniu obrączek. Śpiew psalmu 127 włączono w obrzędy sakramentu małżeństwa, wobec czego Błogosławieństwo ślubne poza Mszą znacznie się skróciło. W tekście tego

⁷ *Collectio Rituum ad instar appendicis Ritualis Romani pro omnibus Germaniae dioecesisibus a Sancta Sede approbata*, Ratisbonae 1950.

⁸ Dz. cyt.

⁹ *Collectio Rituum pro dioecesi Luganensi*, Lugano-Massagno 1956.

¹⁰ *De cura infirmorum ex Rituali Romano ad usum dioecesium Belgii*, Romae 1962.

błogosławieństwa umieszczono starą modlitwę wspominającą o ustanowieniu małżeństwa w raju. Następny rozdział podaje najnowsze przepisy o Mszy wotywnej za nowożeńców oraz polski tekst błogosławieństwa ślubnego we Mszy, przeznaczony dla komentatora lub lektora. Błogosławieństwo młodej małżonki otrzymało nową postać. Podobnie nowe są teksty Błogosławieństwa matki po porodzie. Przewidziano odrębną formułę na wypadek gdy dziecko zmarło. Tytuł kończy się rozdziałem zawierającym odnowione obrzędy jubileuszu małżeństwa.

Tytuł VIII zawiera błogosławieństwa. Warto zwrócić uwagę na zmiany w obrzędzie poświęcenia wody, wprowadzone w oparciu o najnowsze wydanie Mszału Rzymskiego. Wprowadzono pewne zmiany w teksty błogosławieństwa chorych dzieci. Ponadto ułożono nowe błogosławieństwa nie istniejące w Rytuale Rzymskim, a bardzo potrzebne w naszym życiu. Są to: 1. Uroczyste poświęcenie nowego domu lub mieszkania. 2. Poświęcenie krzyża cmentarnego. 3. Poświęcenie medalika. 4. Poświęcenie różańca dla kapłanów nie mających żadnych indultów.

Starannie zrewidowano teksty litanii, które zawiera tytuł IX. Bezpośrednio po Litanii WW. Świętych podano modlitwy w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa. Podano również melodię do Psalmu 69 i wersetów.

Tytuł X zawiera hymny, które śpiewa się w różnych okolicznościach oraz modlitwy na rocznice papieskie i biskupie. Następuje Supplementum zawierające melodie wersetów i modlitw śpiewanych po polsku.

Rytuał zamyka tytuł XI zawierający obrzędy pogrzebu dorosłych i dzieci. Przewidziano trzy formy pogrzebu dorosłych i trzy formy pogrzebu dzieci. Pierwsza forma to pełny pogrzeb obejmujący dwie procesje: z domu do kościoła i z kościoła do grobu. Druga formuła to pogrzeb skrócony. Pochód podąża z domu na cmentarz lub z kaplicy cmentarnej do grobu. Trzecia forma przewidziana jest na wyjątkowe okoliczności, gdy nie można odbyć żadnego pochodu pogrzebowego. Podano również obrzęd Absolucji przy katafalku bez ciała zmarłego. Obrzędy pogrzebowe otrzymały jasny podział i zawierają częste zwroty celebransa do uczestników tego obrzędu, należy zwrócić uwagę na przepis o odczytaniu lekji i ewangelii mszalne, a popołudniu jednej z podanych perykop, które mają stanowić podstawę do krótkiej homilii. Dekret zatwierdzający rytuał pozwala na odprawienie absolucji przy katafalku po polsku, ale zdecydowano zostawić ją narazie po łacinie ze względu na ścisłą łączność ze Mszą św., oraz ze względu na możliwą zmianę responsorium *Libera*, którego treść inspirowana jest średniowiecznymi poglądami, że sąd nad duszą odłożony jest do dnia ostatecznego i odbiega swoim charakterem do całej liturgii pogrzebowej, która głosi pokój, światłość, odpoczynek w Chrystusie i radość zmartwychwstania. Nad grobem przewidziano wspólne modlitwy za wszystkich spoczywających na cmentarzu, za rodzinę zmarłego i za uczestników pogrzebu. Obrzęd pogrzebu dorosłych kończy się albo śpiewem antyfony *Witaj Królowo*,

albo jej parafrazy w formie używanej w parafii. Dla diecezji, w których do tej antyfony dołącza się werset i modlitwę, przewidziano werset i modlitwę z liturgii za zmarłych, tak że ustała racja zmieniania stuły lub kapy na białą, gdy śpiewa się antyfonę po absencji przy katafalku.

Ponieważ „Zbiór obrzędów” nie jest pełnym rytuałem nie umieszczono w nim *Officium Defunctorum*, które należy raczej do *Brewiarza* i nigdy nie wchodziło w skład „małego rytuału”. Bierze się pod uwagę możliwość spolszczenia *Officium Defunctorum*, ale wypada poczekać do ukończenia reformy *Brewiarza Rzymskiego*. Nie jest wykluczone ułożenie kilku specjalnych „Wigilii Biblijnych” przeznaczonych na pogrzeby osób różnego stanu.

DUSZPASTERSKI CHARAKTER NOWEGO RYTUAŁU

Cel nowego rytuału jasno określają zamieszczone na początku dokumenty. Chodzi o świadomy i czynny udział w świętych obrzędach, ponieważ według określenia św. Piusa X jest on „niezbędnym źródłem ducha chrześcijańskiego”. Dla osiągnięcia tego celu podjęto trud tłumaczenia tekstów, ułożenia melodii i przerobienia rubryk. Nowy rytuał stale zwraca uwagę na uczestników czynności liturgicznych i poleca wtajemniczać ich w treść obrzędów, przepisuje wspólne modlitwy i domaga się, aby wszyscy odpowiadali na wezwania celebransa. Nie chodzi o to, aby kapłan nadal śpiewał wszystko sam i otrzymywał odpowiedzi od organisty, lecz o to, aby kapłan przewodniczył świętym czynnościom, w których wszyscy biorą czynny udział. Wszyscy powinni śpiewać psalmy i hymny, wszyscy powinni odpowiadać na modlitwy i wezwania kapłana.

Ważnym elementem dydaktycznym są lektury biblijne. Nowy rytuał przepisuje czytania z Pisma św. w czasie odwiedzin u chorych przy Sakramencie małżeństwa, w czasie uroczystego poświęcenia domu, oraz w czasie pogrzebu dorosłych i dzieci. Jeżeli chodzi o nawiedzenie chorych, znacznie większy dobór czytań przyniesie dodatek do rytuału pt. *De cura infirmorum*. Kapłan odprawiający święte obrzędy może również z własnej inicjatywy poprzedzić udzielenie innych sakramentów lub sakramentaliów odpowiednim czytaniem z Pisma św.

Równocześnie z rytuałem wyszło z druku dyrektorium Komisji Duszpasterskiej Episkopatu *Sakramenty święte w duszpasterstwie*¹¹. Należy je uważać za uzupełnienie rytuału i przewodnik duszpasterza w odpowiednim wykorzystaniu nowego rytuału dla dobra dusz.

Pamiętać również trzeba o ogólnych rubrykach Rytuału Rzymskiego, które są umieszczone w pełnych wydaniach Rytuału na początku każdego tytułu. Zachowują one nadal moc obowiązującą. Duszpasterz winien często odświeżać ich znajomość.

¹¹ Komisja duszpasterska Episkopatu Polski, *Sakramenty święte w duszpasterstwie*, Poznań 1963.

Wprowadzenie w życie nowego rytuału będzie wymagało pewnego wysiłku ze strony duchowieństwa i wiernych. List pasterski Episkopatu *O nowym rytuale dla Polski* odczytany w kościołach polskich 15 kwietnia 1963 roku wskazuje na etapy tej pracy. Już obecnie są w Polsce parafie, które wprowadziły w życie cały rytuał i osiągnęły wspólne i poprawne wykonanie śpiewów zawartych w rytuale przez wiernych. Jest rzeczą pewną, że przy zastosowaniu środków wskazanych w liście pasterskim Episkopatu mogą to osiągnąć wszystkie parafie. Nauczanie wiernych musi poprzedzić intensywne szkolenie księży i organistów. Warunkiem poprawnego śpiewu wiernych jest bowiem poprawny śpiew celebransa i poprawne intonacje organisty. Współczesne środki techniczne, mianowicie taśmy magnetofonowe i płyty, bardzo ułatwiają rozpowszechnianie melodii rytuału w poprawnym wykonaniu i ułatwiają naukę. Nic jednak nie zastąpi gorliwości kapłana, który musi natchnąć wiernych umiłowaniem służby Bożej. Teksty rytuału trzeba dobrze poznać i przemodlić. Kapłan, który obok mszału i brewiarza uczyni rytuał przedmiotem swoich rozmyślań, znajdzie w nim natchnienie do osobistej modlitwy i obfity materiał do pouczania wiernych o życiu nadprzyrodzonym. Będzie mówił z obfitości seca i będzie zbliżał wiernych do Chrystusa działającego przez święte znaki.

Tyniec

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB